

*Sygn. akt III C 1197/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2020 roku

**Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie III Wydział Cywilny w składzie następującym:**

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Tomasz Cegłowski
Protokolant:	Praktykantka Apolonia Maciaszek

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2020 roku w Szczecinie

na rozprawie sprawy

z powództwa T. W.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. i Gminie M. S. – Zarządowi Dróg i (...) Miejskiego w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej Gminy M. S. – Zarządu Dróg i (...) Miejskiego w S. na rzecz powoda T. W. kwotę 2.000 (dwóch tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 11 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w stosunku do pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.;

III. zasądza od pozwanej Gminy M. S. – Zarządu Dróg i (...) Miejskiego w S. na rzecz powoda T. W. kwotę 2.017 (dwóch tysięcy siedemnastu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądza od powoda T. W. na rzecz pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 900 (dziewięciuset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje pobrać od pozwanej Gminy M. S. – Zarządu Dróg i (...) Miejskiego w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 4.752 (czterech tysięcy siedmiuset pięćdziesięciu dwóch) złotych 22 (dwudziestu dwóch) groszy tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sędzia Sądu Rejonowego Tomasz Cegłowski

Sygn. akt III C 1197/17

## UZASADNIENIE

28 sierpnia 2017 r. powód – T. W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że w dniu 1 stycznia 2016 r. przechodząc przez przejście dla pieszych przy skrzyżowaniu ulicy (...) poślizgnął się na oblodzonej powierzchni, w wyniku czego upadł doznając obrażeń

ciała. Zarządcą drogi, na której doszło do wypadku jest Gmina M. S. - Zarząd Dróg i (...) Miejskiego w S.. Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który odmówił przyjęcia swojej odpowiedzialności wskazując, że zgodnie z zawartą umową ubezpieczony miał 8 godzin na odsnieżenie drogi, a wypadek miał miejsce przed upływem tego czasu. Powód wskazał, że dochodzona kwota 2.000 zł stanowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdyż w wyniku ww. upadku powód złamał nogę, co wiązało się z bólem, leczeniem operacyjnym, utrudnieniami w życiu codziennym i braku możliwości świadczenia pracy. W zakresie daty początkowej naliczania żądania odsetkowego powód wskazał upływ 30 dni od dnia zgłoszenia szkody.

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 grudnia 2017 r. pozwany (ad. 1) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że w dniu szkody zarządcą drogi pozostawała Gmina M. S. - Zarząd Dróg i (...) Miejskiego w S.. Na mocy zawartej umowy czynności utrzymania dróg w czystości wykonywał (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., który w chwili zdarzenia objęty był przez pozwanego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej. Pozwany zakwestionował okoliczności, w jakich miało dojść do zdarzenia. Wykazana została jedynie szkoda, bez winy ubezpieczonego oraz związku przyczynowego. Powód nie wykazał zaniedbań ubezpieczonego w zakresie utrzymania czystości na skrzyżowaniu ulic (...) w S., co wobec braku winy wyłącza jego odpowiedzialność, a w konsekwencji odpowiedzialność pozwanego. Ubezpieczony bowiem zobowiązany był do zabezpieczenia drogi, na której doszło do wypadku w ciągu 8 godzin od wystąpienia śliskości. W sprawie czas ten nie upłynął do wypadku, później zaś ubezpieczony skontrolował miejsce zdarzenia i nie stwierdził śliskości na tym odcinku. Pozwany zakwestionował również żądanie pozwu co do wysokości, zarzucając, że jest zawyżone i nie odpowiada rozmiarowi krzywdy. W zakresie żądania odsetkowego podniósł, że ewentualne odsetki należą się dopiero od dnia wyrokowania.

Pismem z dnia 16 stycznia 2018 r. powód wniósł o wezwanie do udziału w sprawie Gminy M. S. – Zarządu Dróg i (...) Miejskiego w S.. W uzasadnieniu podniósł, że wbrew stanowisku pozwanego ulica (...) wraz z pętlą oraz ul. (...) należą do pierwszej kategorii odsnieżania i likwidacji skutków gołoledzi, co wynika z pisma zarządcy drogi z 1 marca 2016 r. Z ostrożności wskazał, że jeżeli pozwana nie ponosi odpowiedzialności i nie ma wobec niej zastosowania art. 429 k.c., to podmiotem odpowiedzialnym będzie Gmina M. S. – Zarządu Dróg i (...) Miejskiego w S., na podstawie art. 415 k.c., z uwagi na zaniedbanie w zakresie prawidłowego utrzymania dróg w okresie zimowym.

Postanowieniem z dnia 6 marca 2018 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Gminę M. S. – Zarząd Dróg i (...) Miejskiego w S..

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 kwietnia 2018 r. pozwany (ad. 2) Gmina M. S. - Zarząd Dróg i (...) Miejskiego w S., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że nie ponosi odpowiedzialności za szkodę, albowiem spoczywający na nim obowiązek w zakresie utrzymania czystości dróg powierzył profesjonalnemu wykonawcy na podstawie zawartej umowy, co wyłącza jego odpowiedzialność stosowanie do art. 429 k.c. W dniu zdarzenia na odcinku, gdzie doszło do wypadku były dokonywane czynności w godzinach 0.30 do 3.20. Skrzyżowanie ulic (...), gdzie doszło do wypadku należy do I kategorii oczyszczania zimowego. Z zapisu odnotowanego w raporcie wynika, że wykonawca wykonywał na wskazanej trasie czynności i skutki zimowego zanieczyszczenia usunął, a wypadek powoda miał miejsce po tym, jak wykonawca usunął skutki zimowego zanieczyszczenia. W momencie i miejscu wypadku nie powinno zatem występować oblodzenie. Wykonawca na bieżąco kontrolował stan nawierzchni i warunki atmosferyczne, aby w razie potrzeby szybko zareagować. W ocenie pozwanego, zważywszy na powyższe, nie można przypisać pozwanemu zaniedbania, ani tym bardziej winy. Dalej pozwany wskazał, że kontrolowaniem

stanu nawierzchni dróg, niezależnie od wykonawcy, zajmuje się sama Gmina M. S., za pomocą nadzoru ruchu, zgłoszeń od kierowców pojazdów komunikacji miejskiej lub mieszkańców miasta. W dniu zdarzenia nie odnotowano nadzwyczajnych warunków atmosferycznych, a i powód nie wykazał ani dokładnego miejsca zdarzenia, ani też stanu nawierzchni. Ponadto pozwany zarzucił powodowi przyczynienie się do szkody.

Pozwany ad.2 wniósł również o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu swojego ubezpieczyciela – (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W..

Prawidłowo zawiadomiony (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie przystąpiła do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego, ani nie zajęła stanowiska w sprawie.

W dalszym toku procesu stanowiska stron nie uległy zasadniczo zmianie, z tym że w wykonaniu zobowiązania Sądu nałożonego postanowieniem z 24 czerwca 2020 r., zarówno powód jak i pozwani zgodzili się jednak co do tego, że miejsce, w którym powód przewrócił się należy do odcinka ulicy (...) objętej trzecią kolejnością odśnieżania. Ponadto powód ustosunkowywał się do opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii.

### ***Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie ustalił następujący stan faktyczny:***

Gmina M. S. – Zarząd Dróg i (...) Miejskiego w S., dalej (...) jest odpowiedzialna za utrzymanie w należytych stanie dróg publicznych położonych w S., w tym ulicy (...) i ulicy (...), które to ulice – drogi publiczne stanowią własność Gminy M. S..

Niesporne

12 października 2015 roku Gmina M. S. – Zarząd Dróg i (...) Miejskiego w S. zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. umowę nr (...), której przedmiotem było „zimowe (...)” Część I – lewobrzeże S..

Zgodnie z postanowieniem § 2 umowy wykonawca w ramach przedmiotu umowy zobowiązany był między innymi do wykonania:

- mechanicznego usuwania śniegu i błota pośniegowego oraz likwidowania gołoledzi z ulic, placów, zatok i pętli autobusowych oraz pasów rowerowych znajdujących się przy jezdni, chodników i dróg rowerowych przy użyciu sprzętu i dozwolonych prawem środków chemicznych i uszorstniających, zgodnie z wykazem ulic zimowego utrzymania,
- ręcznego usuwania śniegu i błota pośniegowego oraz likwidowania gołoledzi z chodników, zgodnie z załącznikiem nr 4 do umowy.

Wykonawca zobowiązany był do wykonywania zakresu przedmiotu umowy, zgodnie z utrzymaniem zimowym dróg w I, II i III kolejności odśnieżania i usuwania błota pośniegowego oraz likwidowania gołoledzi:

- przejezdność na trasach I kolejności odśnieżania i usuwania gołoledzi należy uzyskać w czasie nie dłuższym niż 4 godziny od chwili wystąpienia opadów śniegu lub powstania gołoledzi, jezdnia odśnieżona i posypana na całej długości,
- przejezdność na trasach III kolejności odśnieżania i usuwania gołoledzi należy uzyskać w czasie nie dłuższym niż 8 godzin od chwili ustania opadów śniegu lub powstania gołoledzi.

Realizacja III kolejności odśnieżania oraz zleceń pozaplanowych (interwencyjnych) będzie się odbywała po zakończeniu działań planowych wykonywanych w I i II kolejności odśnieżania.

Realizacja przedmiotu umowy odbywać się będzie całodobowo.

Ulica (...) cała + pętla autobusowa przy W. Ludów należy do I kolejności odśnieżania. Ulica (...) na odcinku od C. do W. A. należy do III kolejności odśnieżania.

Zgodnie z załącznikiem nr 1 do umowy ul. (...) – cała wraz z pętlą autobusową przy ul. (...) oraz ul. (...) na odcinku od ul. (...) do ul. (...) należy do I kolejności odśnieżania i jest częścią trasy nr 7.

Zgodnie z załącznikiem nr 3 do umowy ul. (...) na odcinku od ul. (...) do W. A. należy do III kolejności odśnieżania.

Dowód:

- umowa z 12 października 2015 r. z załącznikiem – k. 21-25, 120-130,

- mapa – k. 134,

- zeznania W. B. – k. 220-221.

(...) sp. z o.o. w S. w dniu 1 stycznia 2016 r. objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej deliktowo – kontraktowej za szkody rzeczowe i osobowe w związku z posiadaniem mieniem i prowadzoną działalnością, na podstawie umowy zawartej z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., dalej (...) S.A. w W..

Dowód:

- polisa – k. 56-58,

- OWU – k. 59-74.

Gmina M. S. w dniu 1 stycznia 2016 r. objęta była ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej deliktowo – kontraktowej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu zadań publicznych, w tym sprawowaniu władzy publicznej, a także w związku z prowadzoną działalnością oraz w związku z posiadaniem lub administrowanym mieniem, na podstawie umowy zawartej z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., dalej (...) S.A. w W..

Dowód:

- polisa – k. 135-137.

W nocy z 31 grudnia 2015 r. na 1 stycznia 2016 r. w S. wystąpiła gołoledź. Od godz. 23.30 (...) sp. z o.o. w S. przystąpiła do likwidacji gołoledzi na wszystkich trasach. Trasa numer 7 była posypywana piaskiem od godz. 0.30 do godz. 3.20.

Dowód:

- karta czynności odśnieżania – k. 26-27, 131-133,

- zeznania W. B. – k. 220-221.

T. W. w nocy 1 stycznia 2016 r. o godz. 5.30 przechodząc przy skrzyżowaniu ulic (...) z ulicą (...) przez przejście dla pieszych na ul. (...) mając ul. (...) po lewej stronie, idąc w kierunku pętli autobusowej poślizgnął się na oblodzonej drodze i upadł, w wyniku czego doszło do złamania trójkostkowego podudzia prawego.

Miejsce, w którym powód T. W. przekraczał ulicę (...) na przejściu dla pieszych i upadł należało do III kolejności odśnieżania i usuwania gołoledzi zgodnie z umową z dnia 12 października 2015 roku – zawartą pomiędzy Gminą M. S. – Zarządem Dróg i (...) Miejskiego w S. a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. – umowa nr (...), której przedmiotem było „zimowe (...)” Część I – lewobrzeże S.. Miejsce to nie było w ciągu trasy numer 7, gdzie posypywano piaskiem od godz. 0.30 do godz. 3.20.

Nie ustalono czy i kiedy przejście dla pieszych w ciągu ulicy (...), na którym przewrócił się powód, było posypywane piaskiem w dniu 31 grudnia 2015 r. i w dniu 1 stycznia 2016 r.

Poszkodowany T. W. próbował samodzielnie dojść do pobliskiego szpitala przy ul. (...), jednak po pokonaniu nieznacznego dystansu i przejściu na drugą stronę ul. (...) zrezygnował z tej próby. Po chwili udało mu się poprosić o pomoc przechodnia, który wezwał karetkę pogotowia. Pomoc medyczna dotarła na miejsce zdarzenia o godz. 06.38.

Poszkodowany został przewieziony do Szpitala (...) w S., gdzie 2 stycznia 2016 r. zastosowano leczenie operacyjne - nastawienie złamania ze stabilizacją metalem i założeniem gipsu. Pacjent przebywał w szpitalu do 5 stycznia 2016 r., przy wypisie zalecono mu odciążanie kończyny, przyjmowanie przepisanych leków i kontrolę w poradni ortopedycznej.

W momencie upadku poszkodowany pozostawał pod wpływem alkoholu wyrażającym się stężeniem 1,4 ‰.

Dowód:

- opis zdarzenia – k. 27v-28,
- karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 31,
- karta zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa – k. 219,
- częściowo zeznania M. W. – k. 143-144,
- wynik badania laboratoryjnego – k. 193v,
- częściowo zeznania T. W. – k.221-222,
- opinia biegłych sądowych ad hoc z zakresu neurologii i ortopedii – k. 260-283.
- umowa z 12 października 2015 r. z załącznikiem – k. 21-25, 120-130,
- mapa – k. 134,
- zeznania W. B. – k. 220-221,

W wyniku upadku T. W. złamał nogę i nie mógł samodzielnie wykonywać czynności życia codziennego i aktywnie wypoczywać. Opiekę nad nim sprawowała jego żona M. W.. Przez pierwszy tydzień odczuwał znaczne dolegliwości bólowe, które stopniowo malały z każdym tygodniem.

Poszkodowany był niezdolny do pracy do 14 marca 2016 r. Jego zarobki wynosiły wówczas 205,17 zł dziennie.

Gips został zdjęty po miesiącu od wypadku i wówczas poszkodowany podjął konieczne leczenie rehabilitacyjne, które odbywał od 16 do 29 lutego 2016 r.

Metalowa stabilizacja została usunięta z nogi czerwcem 2017r., następnie w lipcu 2017 r., po wizycie kontrolnej, proces leczenia powoda T. W. został zakończony.

W wyniku zdarzenia u poszkodowanego nie doszło do uszkodzeń lub powikłań w zakresie układu nerwowego centralnego lub obwodowego. Poszkodowany nie korzystał z konsultacji neurologicznych. Z neurologicznego punktu widzenia nie wystąpił u poszkodowanego trwały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Stan neurologiczny poszkodowanego jest prawidłowy i nie występują ograniczenia w czynnościach dnia codziennego, zawodowego i osobistego.

T. W. do dziś odczuwa niewielkie bóle stawu skokowego oraz ograniczenia ruchomości stawu – zgięcia grzbietowego stopy w stawie skokowym, co stanowi konsekwencję wypadku. Ograniczenia ruchomości mają stały charakter. Dolegliwości bólowe mają charakter przejściowy. Z ortopedycznego punktu widzenia u poszkodowanego wystąpił 5% uszczerbek na zdrowiu, z uwagi na ograniczenie ruchomości i zniekształcenie w stawie skokowym, przy uwzględnieniu

ich stopnia i dolegliwości i stan ten nie ulegnie poprawie. Nie stwierdzono uszkodzeń więzadeł, w tym niestabilności stawu skokowego.

Ww. zabiegi operacyjne pozostawiły blizny o długości ok 5 cm i 3,5 cm, co nie stanowi uszczerbku na zdrowiu z ortopedycznego punktu widzenia.

Dowód:

- oświadczenie – k. 28v,
- zaświadczenie – k. 29,
- dokumentacja medyczna – k. 29v-30v, 172-209,
- zwolnienia lekarskie – k. 33-33v,
- zeznania M. W. – k. 143-144,
- zeznania T. W. – k.221-222,
- opinia biegłych sądowych ad hoc z zakresu neurologii i ortopedii – k. 260-283,
- uzupełniająca opinia biegłego z zakresu ortopedii – k. 309-311.

Pismem z dnia 24 lutego 2016 r. T. W. zgłosił szkodę z 1 stycznia 2016 r. do (...) w S., wzywając do zapłaty kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 11.918,18 zł tytułem odszkodowania za koszty leczenia i utracony zarobek.

W/w pismo powoda zostało przekazane przez pozwaną Gminę M. S. pismem z dnia 1 marca 2016 r. do (...) sp. z o.o. w S., celem rozpoznania, ze wskazaniem, że Gmina M. S. powierzyła spółce oczyszczanie zimowe, w tym odśnieżanie i zwalczanie zimowej śliskości, co na podstawie art. 429 k.c. zwalnia Gminę M. S. z odpowiedzialności. W piśmie tym wskazano, że miejsce w którym doszło do wypadku należy do pierwszej kolejności utrzymania.

Decyzją z dnia 29 marca 2016 r. (...) S.A. w W.. – ubezpieczyciel (...) sp. z o.o. w S. odmówił przyznania zadośćuczynienia i odszkodowania. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że poszkodowany nie wykazał, aby do szkody doszło w opisanych w zgłoszeniu warunkach, a nadto, że miejsce zdarzenia było miejscem trzeciej kolejności utrzymania, a zgodnie z umową pomiędzy ubezpieczonym i Gminą M. S. przejezdność dla tej kolejności utrzymania ma zostać zapewniona w ciągu 8 godzin od wystąpienia śliskości. W dniu zdarzenia śliskość wystąpiła o godz. 23.30, a do wypadku doszło przed upływem ww. czasu – o godz. 5.30. Ubezpieczony wywiązał się zatem z wiążącej go umowy, zatem nie można przypisać mu winy lub zaniechania.

Zgłoszenie szkody zostało również przekazane do (...) S.A. w W. – ubezpieczyciela (...) w S., ze wskazaniem, że z uwagi na zawartą umowę z (...) sp. z o.o. w S. odmawia przyjęcia odpowiedzialności za skutki wypadku. O swoim stanowisku (...) w S. oraz przekazaniu zgłoszenia do ubezpieczyciela poinformował również poszkodowanego.

Decyzją z dnia 12 kwietnia 2016 r. (...) S.A. w W. odmówił przyznania zadośćuczynienia i odszkodowania. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że Gmina M. S. – ZdiTM w S. z uwagi na zawartą umowę z (...) sp. z o.o. w S. jest zwolniony z odpowiedzialności na podstawie art. 429 k.c.

Pismem z dnia 10 czerwca 2016 r. poszkodowany wezwał (...) S.A. w W. do zapłaty kwoty 46.918,18 zł tytułem pełnej rekompensaty za szkodę z 1 stycznia 2016 r.

W odpowiedzi na otrzymane wezwanie ubezpieczyciel ponownie odmówił przyjęcia odpowiedzialności ponawiając dotychczasową argumentację.

Dowód:

- zgłoszenie szkody – k. 10-12,
- uzupełnienie zgłoszenia szkody – k. 14,
- pełnomocnictwo – k. 9,
- pismo z 1 marca 2016 r. – k. 13,
- pismo z 11 marca 2016 r. – k. 34,
- decyzja z 29 marca 2016 r. – k. 15,
- pismo z 5 kwietnia 2016 r. – k. 18,
- pismo z 12 kwietnia 2016 r. – k. 17,
- decyzja z 12 kwietnia 2016 r. – k. 16,
- wezwanie do zapłaty z 10 czerwca 2016 r. – k. 19,
- pismo z 19 lipca 2016 r. – k. 20.

***Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zważył, co następuje:***

Powództwo T. W. okazało się nieuzasadnione wobec pozwanego (...) S.A. w W. (pozwany ad. 1) oraz uzasadnione wobec (...) w S. (pozwany ad. 2).

Podstawną faktyczną żądania pozwu był wypadek, którego doznał powód w dniu 1 stycznia 2016 r. i który skutkowałam złamaniem trójkostkowego podudzia prawego.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został oparty na powołanych wyżej dowodach, zaoferowanych w toku procesu przez strony postępowania. Złożonym przez strony dokumentom Sąd dał wiarę w całości, nie powziął bowiem wątpliwości co do ich wiarygodności, prawdziwości, a nadto nie były one kwestionowane przez strony. Dokumenty te pozwoliły odtworzyć przebieg zdarzenia oraz ustalić podmiot odpowiedzialny za zdarzenie. Ustalenia te zostały uzupełnione przez zeznania świadków, z wyłączeniem A. W., który nie pamiętał okoliczności zdarzenia, z uwagi na czynności zawodowe ratownika medycznego i upływ czasu od zdarzenia, oraz samego powoda i w tym zakresie Sąd dał osobowemu źródłom dowodowym wiarę również w całości z jednym tylko zastrzeżeniem, co do zeznań M. W. i powoda, co do spożywania alkoholu w dniu zdarzenia, co zostanie szerzej omówione przy rozważaniach dotyczących ewentualnego przyczynienia się powoda do wypadku. W zakresie ustaleń dotyczących doznanych przez powoda obrażeń oraz uszczerbku na zdrowiu Sąd oparł się przede wszystkim na dokumentacji medycznej, zeznaniach powoda i świadka M. W., badaniu powoda oraz sporządzonej na tej podstawie opinii biegłych sądowych. Wartość dowodowa opinii biegłych sądowych zostanie przedstawiona w dalszej części niniejszych rozważań.

Uwzględniając materiał sprawy – zgromadzone w sprawie dowody oraz twierdzenia i zarzuty stron w sprawie ostatecznie niespornymi były następujące okoliczności mające znaczenie w sprawie: obowiązek utrzymania gminnych dróg publicznych w S. spoczywający na Gminie M. S. – Zarządzie Dróg i (...) Miejskiego w S., stosownie do art. 19 ust. 1 i 2 oraz 20 pkt 4 w związku z art. 4 pkt 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tj. z dnia 3 marca 2020 r. (Dz.U. z 2020 r. poz. 470)), obejmujący usuwanie gołoledzi – odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej – art. 4 pkt 20 ustawy, powierzenie przez Gminę M. S. na mocy umowy z 12 października 2015 r. wykonywania tego zadania w pewnym zakresie (...) sp. z o.o. w S., a także, że ubezpieczycielem Gminy M. S. jest (...) S.A. w S., a ubezpieczycielem

(...) sp. z o.o. w S. jest (...) S.A. w W., a w dniu 1 stycznia 2016 r. T. W. uległ wypadkowi, w wyniku którego złamał nogę, a do którego doszło na odcinku drogi należącym do III kategorii odśnieżania.

Podkreślić należy, że początkowo lokalizacja miejsca upadku powoda – przejście dla pieszych w ciągu ulicy (...) – była różnie kwalifikowana przez strony – do I lub III kolejności odśnieżania. Ostatecznie wszystkie strony w wykonaniu zobowiązania Sądu przyznały, że miejsce to należało jednak do III kolejności odśnieżania. W tym stanie rzeczy początkowe stanowisko (...) odnośnie I kolejności odśnieżania było błędne, również trasa numer 7 – vide mapa – nie obejmowała miejsca upadku powoda – i zeznania świadka W. B. były tym samym obarczone błędem. Szczegółowa analiza Załącznika numer 3 do umowy zawartej pomiędzy (...) a R. – Lp. 72 – karta 25, zdjęcia – karta 27 verte, przebiegu trasy numer 7 – karta 134 – w powiązaniu z przesłuchaniem powoda jednoznacznie wskazuje, że przejście dla pieszych położone w ciągu ulicy (...) – od C. do W. A. – gdzie doszło do wypadku należało do III kolejności odśnieżania.

Spornymi w sprawie było, czy firma (...) wywiązała się z zobowiązań umownych – umowy z dnia 12 października 2015 r., co rzutowało na odpowiedzialność pozwanego ad. 1 jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej firmy (...), czy powierzenie przez pozwanego ad. 2 – (...) obowiązków utrzymania dróg firmie (...) w okolicznościach sprawy wyłącza jej odpowiedzialność na podstawie art. 429 k.c., czy pozwany ad. 2 dopuścił się zaniechania, które można by zakwalifikować jako jego winę za zdarzenie, a także ewentualne przyczynienie się powoda do wypadku, zakres obrażeń, których doznał powód oraz wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Podstawą prawną żądania powoda były przepisy art. 415 k.c., 444 §1 k.c. i 445 §1 k.c., zgodnie z którymi:

Art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Art. 444 §1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Art. 445 §1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Nadto dla ustalenia podmiotu odpowiedzialnego za zdarzenie zastosowanie znalazły przepisy art. 822 §1 i § 4 k.c. oraz art. 429 k.c., zgodnie z którymi:

Art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego konieczne jest więc wykazanie, że za szkodę wyrządzoną powodowi ponosi odpowiedzialność ubezpieczający.

Art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Zgodnie zaś z przepisem art. 19 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 2068 ze zm.) zarządcą drogi gminnej jest wójt (burmistrz, prezydent miasta). Przepis art. 20 ust. 1 pkt 4 tej ustawy stanowi, że do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2. Z kolei zgodnie z art. 4 pkt 20 w/w ustawy



utrzymanie drogi to wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej.

Z w/w przepisów ustawy o drogach publicznych wynika, że na pozwanym ad. 2 jako właścicielu drogi – zarządcy drogi ciążył obowiązek utrzymania drogi – miejsca, gdzie doszło do wypadku – w zakresie odśnieżania i zwalczania śliskości zimowej. Wszelkie zaniedbania w tym zakresie mogą powodować odpowiedzialność zarządcy drogi – tu pozwanego ad. 2 – na zasadzie art. 415 k.c. w związku z art. 19 ust. 2 pkt 4, art. 20 ust. 1 pkt 4 i art. 4 pkt 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych.

W świetle treści przepisu art. 415 k.c. przesłanki odpowiedzialności deliktowej są następujące: bezprawność zachowania sprawcy, wina sprawcy, wyrządzenie tym zachowaniem szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy tym zachowaniem, a zaistniałą szkodą (która w niniejszej sprawie przyjmuje postać niemajątkowej krzywdy). Ciężar udowodnienia przesłanek skutkujących powstaniem po stronie pozwanej odpowiedzialności z tytułu deliktu spoczywa – zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w przepisie art. 6 k.c. – na powodzie, który z faktu powstania szkody na skutek zachowania pozwanej wywodzi skutki prawne (art. 232 k.p.c.).

Sąd podziela stanowisko pozwanego (...) S.A. w W., że w okolicznościach sprawy nie sposób przypisać odpowiedzialności za zdarzenie spółce (...), której pozwana (...) powierzyła wykonywanie obowiązków utrzymania drogi na podstawie umowy z dnia 12 października 2015 r., od czego była uzależniona odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela (art. 822 k.c.) – pozwanego ad. 1. Zakres odpowiedzialności spółki (...) za zdarzenie był determinowany postanowieniami umowy zawartej z (...). Zatem należało ustalić czy spółka (...) naruszyła jakies postanowienia umowy, co pozostawałoby w związku przyczynowym ze zdarzeniem na szkodę powoda.

Zgodnie bowiem z wiążącą ubezpieczonego (...) sp. z o.o. w S. umową drogi należące do III kolejności odśnieżania miały być odśnieżane w terminie nie dłuższym niż 8 godzin od chwili ustania opadów śniegu lub wystąpienia gołoledzi. Jak wynika z kartoteki czynności odśnieżania – karta 26 – 27, której zapisy wyjaśnił świadek W. B., już 31 grudnia 2015 r. od godz. 23.30 w S. występowały warunki atmosferyczne, które wymagały zapewnienia bezpieczeństwa na drogach i wysłania piaskarek do zabezpieczenia powierzchni dróg. (...) sp. z o.o. w S. przystąpił do likwidacji gołoledzi na wszystkich trasach. Trasa numer 7 – należąca do I kategorii, gdzie nie doszło do wypadku, była posypywana piaskiem od godz. 0.30 do godz. 3.20.

Skoro zatem do wypadku doszło o godzinie 5.30 w miejscu należącym do III kategorii oczyszczania, to ubezpieczony pozwanego ad. 1 – spółka (...) – miała jeszcze czas do zniwelowania gołoledzi na odcinku ul. (...) od ulicy (...) – w miejscu wypadku powoda. Przyjmując, że stan śliskości powstał najwcześniej 23:30, bo wtedy wyjechały pierwsze piaskarki, to do godziny wypadku – 5:30 – nie upłynęło jeszcze 8 godzin zgodnie z postanowieniami umowy, a taki czas 8 godzin spółka (...) miała na usunięcie stanu gołoledzi – śliskości zgodnie z w/w umową.

W takiej zaś sytuacji, skoro R. nie naruszył umownych zobowiązań, to nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie (zawinionego naruszenia zobowiązania), które na mocy umowy ubezpieczenia przejąłby pozwany ad. 1 (art. 822 k.c.). Spółka (...) ani nie naruszyła zobowiązania wynikającego z umowy z (...) (ewentualna odpowiedzialność kontraktowa), ani nie dopuściła się ewentualnie jakiegokolwiek czynu niedozwolonego względem powoda (art. 415 k.c.), co wyklucza odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu pierwotne skierowanie żądań przeciwko (...) S.A. w (...) sp. z o.o. w S. było spowodowane tym, że strona powodowa popełniła błąd, że droga, na której doszło do wypadku, należy do I kolejności utrzymania czystości, zamiast prawidłowo zakwalifikować do III kolejności odśnieżania.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie uznać należało, że ubezpieczony – Gmina M. S., nie dochowała obowiązku dołożenia należytej staranności, przy wykonywaniu obowiązków utrzymania właściwego stanu dróg będących w jego zarządzie, tym samym odpowiada za szkodę powoda na zasadzie art. 415 k.c. w związku z art. 19 ust. 2 pkt 4, art. 20 ust. 1 pkt 4 i art. 4 pkt 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych. I nie zmienia tego powoływany przez pozwanego ad. 2 przepis art. 429 k.c. Sąd stoi bowiem na stanowisku, że nawet skuteczne powierzenie czynności osobie

trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza jednak odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem na podstawie art. 415 k.c. Zaniedbanie Gminy M. S. w niniejszej sprawie oznacza niewystarczające zapewnienie realizacji ustawowego obowiązku utrzymania bezpieczeństwa dróg publicznych – tu usuwania śliskości. Pozwana podjęła tu ryzyko w zakresie zlecenia podmiotowi trzeciemu usuwania śliskości na drogach III kolejności dopiero w ciągu 8 godzin od wystąpienia gołoledzi – śliskości, bo w ocenie Sądu jest to nienależyte wykonanie obowiązku z art. 19 ust. 2 pkt 4, art. 20 ust. 1 pkt 4 i art. 4 pkt 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych.

Ustalenie bezprawności zachowania polega na zakwalifikowaniu czynu sprawcy jako sprzecznego z normami określonymi przez system prawny. Ustawodawca w przepisie art. 415 k.c. nie wskazuje zakresu tych norm, a zatem za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane lub nakazane przez przepisy prawne obowiązujące w Polsce, bez względu na ich źródła (Konstytucja RP lub inne ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, rozporządzenia, akty prawa miejscowego), a także zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej, nakazującymi lub zakazującymi określonego zachowania, mimo iż nie jest ono nakazane lub zakazane normą prawną. Z kolei w odniesieniu do winy, przyjmuje się że zawiera dwa elementy składowe: obiektywny i subiektywny. Element obiektywny oznacza niezgodność zachowania się sprawcy szkody z obowiązującymi normami postępowania, czyli sprowadza się do ww. bezprawności. Element subiektywny dotyczy stosunku woli i świadomości działającego do swojego czynu. Stąd też winę można przypisać podmiotowi prawa tylko wtedy, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia obu tych elementów, czyli istnieją podstawy do postawienia sprawcy zarzutu. Z umyślnym naruszeniem reguł powinnego zachowania, mającym wpływ na zarzucalność czynu, o którym mowa w art. 415 k.c., mamy do czynienia wtedy, gdy określony podmiot ma zamiar wyrządzenia szkody albo, przewidując możliwość jej wyrządzenia, godzi się na to (art. 9 k.k.). Natomiast nieumyślne wyrządzenie szkody ma miejsce wtedy, gdy określony podmiot prawa cywilnego na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach wyrządza szkodę, mimo że możliwość wyrządzenia szkody przewidywał albo mógł przewidzieć (por. art. 9 § 2 k.k.). Wskazać jednakże należy, że na gruncie odpowiedzialności odszkodowawczej *ex delicto* rozróżnienie umyślnego i nieumyślnego wyrządzenia szkody, co do zasady, nie ma znaczenia. Do przypisania odpowiedzialności na zasadzie winy określonemu podmiotowi wystarczające jest bowiem, że jego zachowanie, w wyniku którego doszło do wyrządzenia szkody, jest zarzucalne nawet jako najłżejszy stopień nieumyślności (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1975 r. I CR 656/75, Legalis 19032).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie dał podstawy do ustalenia, że do zdarzenia skutkującego uszkodzeniem ciała u powoda doszło w okolicznościach, w których można Gminie M. S. przypisać bezprawność i winę w postaci niedbalstwa. Podkreślić należy, że drogi publiczne muszą być utrzymane w stanie wykluczającym narażenie ich użytkowników na wypadek, pozostający w wyłącznym i bezpośrednim związku przyczynowym z korzystaniem z nich. Jak też już wskazano, z uwagi na wywiązanie się z przyjętego zobowiązania ubezpieczonemu pozwanego ad. 1 nie sposób przypisać winy. Należało więc rozważyć, czy poprzez zawarcie umowy z 12 października 2015 r. Gmina M. S. w wystarczającym stopniu wywiązała się z obowiązku utrzymywania gminnych dróg publicznych. W ocenie Sądu odpowiedź na to pytanie jest przecząca i odpowiedzialność Gminy M. S. wynika z zaniechania w podjęciu wystarczającej liczby działań zapewniających bezpieczeństwo na drogach. Gmina M. S. ograniczyła się bowiem do zawarcia umowy z jednym tylko podmiotem, który miał usuwać z dróg niebezpieczeństwo spowodowane warunkami atmosferycznymi i to na warunkach, gdzie co do niektórych dróg, w tym tej, na której doszło do wypadku, podmiot ten miał aż 8 godzin na podjęcie działań. Jakkolwiek teren miasta S. jest bardzo duży, a i zasadnym wydaje się kategoryzowanie ulic do kolejności oczyszczania, o tyle 8 godzin jest w ocenie Sądu czasem nadmiernym, nie gwarantuje wystarczającego bezpieczeństwa i nie stanowi o wywiązaniu się przez Gminę M. S. z obowiązku utrzymania czystości dróg. Skoro do wypadku doszło o 5:30, a z ustaleń wynika, że już o 23:30 poprzedniego dnia stwierdzono potrzebę usuwania śliskości poprzez wyjazd pługopiaskarek, to nie można przyjąć, że pozwana nie miała fizycznej możliwości zapobiegnięcia wypadkowi – do zdarzenia nie doszło natychmiast po wystąpieniu stanu uzasadniającego użycie pługopiaskarek, a

tylko po około 6 godzinach. Tylko i wyłącznie wyborem pozwanego ad. 2 było zakwalifikowanie drogi, na której doszło do wypadku, do III kolejności odśnieżania. Taki wybór i ustalenie przedziału czasowego 8 godzin na usunięcie śliskości nie stanowi należytego wykonania obowiązków z art. 19 ust. 2 pkt 4, art. 20 ust. 1 pkt 4 i art. 4 pkt 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych. Jak wskazano wcześniej, zeznania świadka W. B. okazały się niemiernodajne, albowiem świadek ten popełnił błąd co do zakwalifikowania miejsca zdarzenia do I kolejności odśnieżania, zamiast do III.

Związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę, a samą szkodą jest dla Sądu oczywisty i zgodny z doświadczeniem życiowym. O niekorzystnych warunkach atmosferycznych sprzyjających wypadkom jakiemu uległ powód świadczy ilość uruchomionych pojazdów – piaskarek wysłanych na wszystkie trasy przez (...) sp. z o.o. w S. w nocy 1 stycznia 2016 r. Dla Sądu zeznania powoda, że poślizgnął się na oblodzonej powierzchni, przewrócił i złamał nogę są przekonujące. Pozostają również zgodne z dokumentacją medyczną, z której wynika, że po godzinie powód otrzymał już pomoc lekarską. Logicznym jest również, że bezpośrednio po upadku powód podjął próbę dojścia do pobliskiego szpitala, szczególnie, że chwilowy szok po upadku mógł maskować początkowy ból. Z próby tej jednak zrezygnował i wezwał karetkę pogotowia przy pomocy przechodnia. Pozwany nie przedstawił żadnego kontr dowodu, który choćby w najmniejszym stopniu podważyłby lub poddał w wątpliwość okoliczności wypadku podane przez powoda. Zeznania powoda, jako pochodzące od strony należało ocenić z dużą ostrożnością, jako pochodzące od strony zainteresowanej wynikiem postępowania, jednakże wobec ich logiczności i spójności z pozostałym materiałem dowodowym, są one co do okoliczności upadku w całości przekonujące.

Pozwany ad. 2 zarzucił również powodowi przyczynienie się do wypadku wskazując na stan nietrzeźwości, w jakim znajdował się powód. Podstawę tego zarzutu stanowił art. 362 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Powód zeznał, że w dacie wypadku nie był pod wpływem alkoholu. W przesłuchaniu uzupełniającym zeznał, że w nocy wypił jedną lampkę szampana. Podobnie zeznała jego żona. W tym zakresie Sąd nie dał im jednak wiary, gdyż zeznania te stoją w sprzeczności z wynikiem badania laboratoryjnego – k. 193v, z którego wynika, że przy przyjęciu do szpitala poszkodowany pozostawał pod wpływem alkoholu wyrażającym się stężeniem 1,4 ‰. Ponadto mało prawdopodobne jest, aby powód z noc sylwestrową faktycznie wypił tylko jeden kieliszek alkoholu. Wskazać jednak należy, że sam fakt pozostawania pieszego pod wpływem alkoholu nie przesądza jeszcze o jego przyczynieniu się do szkody. Spożycie alkoholu nie oznacza automatycznie, że dana osoba jest pijana, zatacza się i przewraca. Ponadto każdy człowiek indywidualnie reaguje na stężenie alkoholu we krwi i nie ma uniwersalnych przeliczników stężenia alkoholu na zachowanie pijącego. Jeżeli pozwany ad. 2 stawia jednak taki zarzut, który mógłby mieć wpływ na jego odpowiedzialność, to obowiązany jest wykazać związek pomiędzy upadkiem, a stanem w jaki wprawił się powód. Okoliczności wyłączające odpowiedzialność spoczywają bowiem na zobowiązanym. Tymczasem pozwany ad. 2 nie podjął w tym kierunku jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej, co jest niezrozumiałe, zważywszy na np. dostęp do monitoringu miejskiego, czy możliwą obecność jego pracowników – kierowców pojazdów komunikacji miejskiej w miejscu zdarzenia (powód zbliżał się do pętli autobusowej). W tej zaś sytuacji ogólny i gołosłowny zarzut pozwanego nie miał wpływu na zakres jego odpowiedzialności.

Podsumowując powyższe po ustaleniu podmiotu odpowiedzialnego za szkodę i braku okoliczności wyłączających lub zmniejszających jego odpowiedzialność możliwe i konieczne było ustalenie zakresu obrażeń, których doznał powód oraz wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Powód wykazał za pomocą zebranej dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych z zakresu ortopedii i neurologii, że na skutek upadku, doznał obrażeń w postaci złamania trójskokowego podudzia prawego oraz konsekwencji tego złamania. W szczególności biegły ortopeda stwierdził u powoda trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5% z powodu ograniczenia ruchomości stawu. Pozwani nie kwestionowali opinii biegłych sądowych, powód natomiast podnosił zarzuty co do opinii biegłego z zakresu ortopedii, mające prowadzić do stwierdzenia dalej idących obrażeń powoda. W ocenie Sądu opinii ta, po jej uzupełnieniu, jest kompletna, przekonująca, spójna i została sporządzona zgodnie z tezą dowodowa i wnioskami samego powoda, zaś dalsze pytania, czy zastrzeżenia do opinii wynikają z próby wyciągnięcia od biegłego stwierdzenia coraz to dalszych skutków wypadku. Zarzuty powoda do opinii zawarte

w piśmie z 18 grudnia 2018 r. nie były wystarczające do przeprowadzenia dalszych opinii. W szczególności biegły jednoznacznie wypowiedział się co do zakończenia procesu leczenia, z zastrzeżeniem, że ewentualnego wpływu zmian zwyrodnieniowych stawu na dolegliwości bólowe i ograniczenie ruchomości nie da z medycznego punktu widzenia się aktualnie stwierdzić. Z tego powodu zarzuty, że nie wszystkie wnioski opinii są kategorię i jednoznaczne są niezasadne, gdyż biegły wskazał, dlaczego takie są. Dalej powód zarzuca, że biegły nie odpowiedział na pytanie: „czy biegły, oceniając uszczerbek na zdrowiu powoda uwzględnił występowania blizn (...)?”, odpowiedź na to pytanie, wbrew stanowisku powoda wyrażonym w ww. piśmie, znajduje się w opinii. Biegły wskazał bowiem, że oceny uszczerbku na zdrowiu powoda dokonał z punktu widzenia swojej specjalizacji. Jeżeli zaś powód chciałby na obecnym etapie, po ponad dwóch latach procesu wnieść o przeprowadzenie opinii z kolejnego biegłego sądowego, o innej specjalności, to taki wniosek byłby spóźniony. Stąd też kierowanie do biegłego takich pytań jak w punkcie 2 przedmiotowego pisma i wnioskowanie o uzupełnienie opinii jest bezprzedmiotowe. W ocenie Sądu bez znaczenia są również pytania zawarte w punkcie 1 przedmiotowego pisma, gdyż stanowią dywagacje bez związku z istotą sprawy. Z kolei pytania zawarte w punktach a i b zdają się ponownie zmierzać w kierunku ustalenia odpowiedzialności za skutki mogące wystąpić w przyszłości, a takiego żądania powód w pozwie nie zgłosił. Charakter tych pytań, a także stosunkowo niewielka kwota zadośćuczynienia, o którą wnosił powód, w połączeniu z zastrzeżeniem z pozwu, że powód zastrzega możliwość rozszerzenia żądania pozwu na dalszym etapie postępowania, względnie dochodzenia pozostałej jego wartości w drodze dalszego powództwa, świadczą o tym, że powód wywiódł powództwo niejako „na próbę” i w niniejszym postępowaniu próbuje ustalić podmiot odpowiedzialny i zebrać materiał dowodowy do wystąpienia z dalszymi roszczeniami. Skoro ustalenia te nie mają jednak znaczenia w świetle zgłoszonych w pozwie żądań, to Sąd nie znalazł podstaw do przeprowadzania kolejnych opinii biegłych. Po uzupełnieniu opinii i wykonaniu zobowiązań z 24 czerwca 2020 r. sprawa stała się dostatecznie wyjaśniona, co umożliwiło zamknięcie rozprawy.

Zadośćuczynienie, o którym stanowi przepis 445 k.c. przyznawane jest za krzywdę wywołaną uszkodzeniami ciała lub rozstrojem zdrowia. Jego istota jest tożsama z odszkodowaniem, w przeciwieństwie jednak do tej instytucji nie jest przyznawana za szkodę majątkową. Ma stanowić rekompensatę negatywnych doznań psychicznych i fizycznych w postaci krzywd i cierpień wywołanych czynem niedozwolonym i jest przyznawane jednorazowo.

Przy ustalaniu należnego zadośćuczynienia Sąd kierował się ugruntowanymi kryteriami wypracowanymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić bowiem przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Podstawowym kryterium określającym rozmiar należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność ich skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i zawodowego. Zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te, których poszkodowany już doznał, jak i te które zapewne w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego. W tych drugich sytuacjach analiza skutków musi być szczególnie wnikliwa, skoro poszkodowany będzie mógł w przyszłości się ubiegać o zadośćuczynienie tylko w zakresie takich następstw czynu niedozwolonego, które w dacie orzekania były nieprzewidywalne. Na rozmiar zadośćuczynienia może mieć także wpływ wiek poszkodowanego, utrata szans na normalne życie, rozwój zainteresowań i osiągnięcie zamierzonych celów, poczucie bezradności, czy utrata zdolności do pracy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 14 października 2015 r. sygn. akt V CSK 730/14, Legalis 1358760, tożsame stanowiska w wyrokach z 9 września 2015 r., sygn. akt IV CSK 624/14, Legalis 1341829, z 16 kwietnia 2015 r., sygn. akt I CSK 434/14, Legalis 1260024). Należy mieć na uwadze, że przy ocenie odpowiedniej sumy zadośćuczynienia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 r. sygn. akt I CKN 969/98, Legalis 35060). W przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy wziąć pod uwagę między innymi rodzaj i stopień intensywności cierpień fizycznych lub psychicznych, czas ich trwania, nieodwracalność skutków urazu oraz wpływ skutków wypadku na

dotychczasowy styl życia pokrzywdzonego (vice wyrok Sądu N. z 26 marca 2015 r., sygn. akt. V CSK 317/14, Legalis 1231837). Należy mieć przy tym na względzie, jak już zostało wskazane, że odczucie bólu jest objawem subiektywnym, charakterystycznym dla każdego człowieka i niemierzalnym. Odczucia związane z poniesionym bólem i krzywdą są subiektywne, brak jest uniwersalnych kryteriów ich wymiaru, co przenosi się na zindywidualizowany charakter wysokości zadośćuczynienia. Jak jednak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2008 r. (I PK 256/07, LEX nr 465982) nawet niewielki uszczerbek na zdrowiu wymaga zrekompensowania krzywdy nim wywołanej. Stosowne zadośćuczynienie będzie wtedy niewielkie (...) dolegliwości fizyczne i psychiczne mają charakter subiektywny i tylko sam zainteresowany może je zrelacjonować. Podlegają one, oczywiście, weryfikacji z uwzględnieniem wiedzy medycznej i zasad doświadczenia życiowego, nie można jednak ich deprecjonować tylko dlatego, że są one wynikiem subiektywnego poczucia krzywdy.

Takimi też zapatrywaniami kierował się Sąd wydając rozstrzygnięcie w sprawie co do wysokości żądanej kwoty.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia spełni żądana kwota 2.000 zł. Kwota ta wbrew zarzutom nie jest wygórowana, a wręcz przeciwnie, mając na uwadze stopień skomplikowania złamania, dolegliwości bólowe, utrudnienia w życiu codziennym jak i czas leczenia.

Roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego znajduje oparcie w art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., sygn. II CK 146/02). Za początkową datą naliczania odsetek Sąd przyjął datę początkową wskazaną w pozwie – 11 kwietnia 2016 r. Powód wezwał pozwaną ad. 2 – Gminę M. S. – do zapłaty pismem z dnia 24 lutego 2016 r. – karta 10. Pozwana pismo to otrzymała, co wynika z jej pisma z dnia 1 marca 2016 r. – karta 13. W tym stanie rzeczy na zasadzie art. 455 k.c. w związku z art. 481 k.c. dochodzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2016 r. uznano za uzasadnione. Brak było podstaw prawnych w okolicznościach sprawy, aby odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzać od daty wyrokowania.

Mając na uwadze powyższe powództwo podlegało oddaleniu w całości wobec (...) S.A. w W. i uwzględnieniu w całości wobec (...) w S., o czym Sąd orzekł w punktach I i II wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w pkt III i IV wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zawartą w przepisie art. 98 §1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i przepisem art. 108 §1 k.p.c., zgodnie z którym sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 §3 k.p.c.).

Podstawę prawną kosztów stron stanowią: w zakresie 100 zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu - art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.), w zakresie 900 zł z tytułu wynagrodzenia radcy prawnego – § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.), w zakresie 17 złotych z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - art. 1 ust. 1 pkt 2 oraz część IV załącznika ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. 2006 Nr 225 poz. 1635 z późn. zm.) oraz w zakresie wynagrodzenia biegłych i kosztów uzyskania dokumentacji - art. 2 ust. 1 i art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 98 §2 k.p.c.

Powód przegrał proces w całości z pozwanym ad.1, natomiast wygrał z pozwanym ad.2, co uzasadnia rozstrzygnięcie zawarte w punktach III i IV. Łącznie koszty powoda wyniosły 2017 zł – 900 zł wynagrodzenia pełnomocnika, 100

zł opłaty od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 1000 zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych. Koszty pozwanego ad. 1 to 900 zł wynagrodzenia pełnomocnika.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Przepis art. 113 ust. 1 stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Na nieuiszczone koszty sądowe w niniejszej sprawie złożyły się koszty związane ze sporządzeniem opinii biegłych oraz pozyskania dokumentacji medycznej – łącznie 4.752,22 zł.

Mając powyższe na uwadze, skoro pozwany ad. 2 przegrał spór całości, Sąd w punkcie V nakazał pobrać od pozwanego (...) w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie ww. kwotę, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Tak argumentując Sąd orzekł jak w wyroku.

S., dnia 16 września 2020 r., Sędzia Sądu Rejonowego Tomasz Cegłowski

Sygn. akt III C 1197/17

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w kontrolce terminowego sporządzania uzasadnień.

2. Odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć:

- pełnomocnikowi powoda adwokatowi P. S.,

- pełnomocnikowi pozwanego ad. 1 radcy prawnemu A. K.,

- pełnomocnikowi pozwanego ad. 2 radcy prawnemu M. S..

3. Akta przedłożyć z pismem, apelacją lub za 30 dni.

S., dnia 16 września 2020 r., Sędzia Sądu Rejonowego Tomasz Cegłowski